

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski
Sędziowie	:	SA Beata Wojtasiak SA Elżbieta Bieńkowska (spr.)
Protokolant	:	Iwona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. B. i M. B.**

przeciwko (...) **S.A. w G.**

o zapłatę

na skutek apelacji **powodów**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 9 listopada 2015 r. sygn. akt I C 704/12

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie I w ten sposób, że zasądza od pozwanej (...) S.A. w G. solidarnie na rzecz powodów J. B. i M. B. kwotę 12.240 (dwanaście tysięcy dwieście czterdzieści) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 lutego 2013 roku i oddala powództwo w pozostałej części;**

b) **w punkcie II w ten sposób, że zasądza solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kwotę 8.427 (osiem tysięcy czterysta dwadzieścia siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;**

c) **w punkcie III w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie od powodów solidarnie kwotę 4.438,67 (cztery tysiące czterysta trzydzieści osiem i 67/100) złotych i od pozwanej kwotę 160,99 (sto sześćdziesiąt i 99/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;**

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 1.469,50 (jeden tysiąc czterysta sześćdziesiąt dziewięć i 50/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)

UZASADNIENIE

Powodowie M. B. i J. B. wnieśli o zasądzenie od pozwanej (...) S.A. w G. tytułem bezumownego korzystania z ich nieruchomości kwoty 352.800 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwana (...) S.A. w G. w odpowiedzi na pozew, kwestionując roszczenie powodów, wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie solidarnie od powodów M. B. i J. B. na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2015 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo, zasądził od powodów na rzecz pozwanej kwotę 9.717 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz nakazał pobrać solidarnie od powodów na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 4.599,66 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powodowie M. B. oraz J. B. są właścicielami działki numer (...), położonej w W., gmina R., dla której Sąd Rejonowy w Kętrzynie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Własność tej nieruchomości powodowie nabyli na podstawie decyzji Starosty (...) z dnia 18 maja 1999 r. w przedmiocie nieodpłatnego przeniesienia prawa własności gruntu pod budynkami stanowiącymi dotychczas odrębny przedmiot prawa własności.

Powodowie są także właścicielami działki numer (...) położonej w Ś., gmina R., dla której Sąd Rejonowy w Kętrzynie prowadzi księgę wieczystą KW (...), którą nabyli na podstawie umowy sprzedaży z dnia 22 czerwca 2005 r. oraz działek numer (...) położonych w Ś. gmina R., dla których Sąd Rejonowy w Kętrzynie prowadzi księgę wieczystą KW (...), które nabyli na podstawie umowy sprzedaży z dnia 17 kwietnia 2009 r.

Działki numer (...) powstały z podziału działki numer (...) zatwierdzonego decyzją Burmistrza R. z dnia 11.02.2002 r. Działka numer (...), wraz z działkami numer (...), powstała z podziału działek numer (...), zatwierdzonego decyzją Kierownika Urzędu Rejonowego w K. z dnia 13 listopada 1992 r. Decyzją Urzędu Wojewódzkiego w O. z 18 lipca 1991 r. Gmina R. z mocy prawa nieodpłatnie nabyła własność działek numer (...), zaś decyzją z dnia 20 listopada 1991 r. działki numer (...). Działka numer (...) od chwili założenia rejestru gruntów w roku 1965 stanowiła własność Skarbu Państwa (aż do 18 lipca 1991 r.), podobnie jak i działka numer (...), z której podziału powstała działka numer (...) oraz działka numer (...), z której podziału powstały działki numer (...). Z podziału działki numer (...) powstały z kolei działki numer (...).

Na działkach numer (...) położonych w Ś. znajduje się linia napowietrzna średniego napięcia, która została odbudowana po II wojnie światowej i wyremontowana w 1988 r. zgodnie z obecnym przebiegiem. Linia ta na działce numer (...) ma długość 45 m, na działce numer (...) m, na działce numer (...) m. Odległość między skrajnymi przewodami linii wynosi 2 m. Na granicy działek numer (...) znajduje się słup żelbetowy (...) z odłącznikiem, zaś na działce (...) dodatkowo słup żelbetowy(...). Do końca roku 2003 działki numer (...) objęte były miejscowym szczegółowym planem zagospodarowania przestrzennego (...) z przeznaczeniem na cele usług turystycznych. Po roku 2003 plan ten przestał obowiązywać. W dniu 21 maja 2009 r. Rada Miejska w R. Uchwałą Nr (...) uchwaliła miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego miasta R., (...) i drogi pielgrzymkowej na trasie R. - Ś.. Zgodnie z w/w planem działki nr (...) przeznaczone są pod usługi. Słupy na działkach (...) zajmują powierzchnię 126,8 m⁽²⁾, która jest powierzchnią trwale wyłączoną z użytkowania. Linia średniego napięcia przebiegająca przez działkę numer (...) ograniczała właścicieli działki w jej użytkowaniu do dnia 21 maja 2009 r. co do 713,2 m⁽²⁾, a po tym dniu co do

1537,4 m⁽²⁾. Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z działek powodów (...) w okresie od 17 kwietnia 2009 r. do 31 lipca 2012 r. i z działki numer (...) w okresie od 22 czerwca 2005 r. do 31 lipca 2012 r. wynosiłoby 18.663 złotych.

Na działce numer (...) położonej w W. przebiega linia napowietrzna niskiego napięcia oraz posadowiona jest na niej szafka pomiarowa na słupie. Urządzenia te służą do doprowadzania energii jedynie do zabudowań powodów posadowionych na działce numer (...).

Pismami z dnia 18.09.2009 r. i 16.10.2009 r. powódka wezwała pozwaną do usunięcia linii energetycznej biegnącej przez działki (...). Pozwana odpowiedziała, iż linia energetyczna może być przesunięta, ale na koszt powodów. Pismem z dnia 12.09.2012 r. doręczonym w dniu 17.09.2012 r. i pismem z dnia 02.10.2012 r. doręczonym w dniu 03.10.2012 r. powodowie wezwali pozwaną do wykazania tytułu prawnego upoważniającego do korzystania z ich nieruchomości.

Pozwana (...) S.A. w G. jest następcą prawnym Zakładu (...) S.A. w O., ten zaś jest następcą prawnym zakładu energetycznego będącego przedsiębiorstwem państwowym.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd po uprzednim przywołaniu treści przepisów art. 224 § 1 i 2 k.c. oraz art. 225 k.c. stwierdził, że zasadnicze znaczenie w przedmiotowej sprawie miało ustalenie, czy pozwana korzystała w okresie objętym pozwem z nieruchomości powodów w dobrej czy złej wierze, albowiem jedynie posiadacz w złej wierze obowiązany jest do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy.

W tym kontekście Sąd zauważył, że urządzenia elektroenergetyczne na działce powodów posadowione zostały w swoim obecnym przebiegu w roku 1988. W tym czasie zaś właścicielem działek, na których posadowione zostały urządzenia elektroenergetyczne był Skarb Państwa. Jak wynika bowiem z wykazu właścicieli gruntów na kapitalny remont linii napowietrznej SN K. R. linia energetyczna w obrębie Ś. przebiegać miała między innymi przez działki nr (...) będące własnością państwową (w zarządzie Państwowego Funduszu Ziemi). Także z pisma Starostwa Powiatowego w K. wynika, iż od chwili założenia rejestru gruntów, tj. od 14 czerwca 1965 roku działka numer (...) stanowiła własność Skarbu Państwa we władaniu Państwowego Funduszu Ziemi. Skarb Państwa był także właścicielem działki numer (...). Analiza tego pisma wskazuje, iż działki numer (...) powstały z podziału działki numer (...) zatwierdzonego decyzją Burmistrza R. z dnia 11.02.2002r. Działka numer (...), wraz z działkami numer (...), powstała z podziału działek numer (...) zatwierdzonego decyzją Kierownika Urzędu Rejonowego w K. z dnia 13 listopada 1992. Decyzja Urzędu Wojewódzkiego w O. z 18 lipca 1991 roku potwierdziła, że Gmina R. z mocy prawa nieodpłatnie nabyła własność działek numer (...), zaś decyzja z dnia 20 listopada 1991 r., że nabyła z mocy prawa własność działki numer (...). Działka numer (...) od chwili założenia rejestru gruntów w roku 1965 stanowiła własność Skarbu Państwa, podobnie jak i działka numer (...), z której podziału powstała działka numer (...) oraz działka numer (...), z której podziału powstały działki numer (...). Z podziału działki numer (...) powstały działki numer (...). Powyższe wskazuje, iż działka (...) (która podzielona została później na działki numer (...)) powstała m.in. z podziału działek (...) (na których posadowione były urządzenia elektroenergetyczne), które wszystkie były własnością Skarbu Państwa Państwowego Funduszu Ziemi. Również działka numer (...), z której podziału powstały działki numer (...) (z której podziału powstała działka numer (...)) była własnością Skarbu Państwa. Sąd zwrócił również uwagę, iż własność działek numer (...) (przez które przebiegały linie elektroenergetyczne) przeszła z mocy prawa na Gminę R., co zostało potwierdzone decyzjami Urzędu Wojewódzkiego w O. z 1991 r. Nabycie z mocy prawa mienia przez gminy uregulowane zostało w art. 5 ustawy z dnia 10 maja 1990r. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych i nabycie to dotyczyło mienia państwowego. W myśl przepisów powołanej ustawy mienie państwowe (wyszczególnione w ustawie) z dniem wejście w życie ustawy czyli z dniem 27 maja 1990 r. stawało się mieniem gmin. Powyższe także wskazuje iż działki numer (...) (na których posadowione zostały urządzenia elektroenergetyczne) oraz inne działki z których powstały działki numer (...) zanim stały się własnością Gminy R. były mieniem państwowym.

Bezspornym było też, iż pozwana (...) S.A. w G. jest następcą prawnym zakładu energetycznego będącego przedsiębiorstwem państwowym, które posiadało urządzenia i linie energetyczne objęte niniejszym pozwem. Przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w O. zostało bowiem przekształcone w spółkę Skarbu Państwa pod nazwą Zakład (...) Spółka Akcyjna w O.. Z kolei Zakład (...) Spółka Akcyjna w O. przejęty został przez pozwaną. Jak wynika

przy tym z modelu przekształceń własnościowych i wyposażania kolejnych podmiotów w majątek będący własnością Skarbu Państwa nabycie urządzeń następowało w ramach przejęcia całych zorganizowanych części przedsiębiorstw, przez co należy przyjąć, że wraz z przeniesieniem urządzeń i linii energetycznej następowało również przeniesienie posiadania w zakresie zbliżonym do posiadania służebności na nieruchomości, na której je posadowiono.

Zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie należało zatem uznać, iż Skarb Państwa jako właściciel nieruchomości, mógł posadowić na niej urządzenia elektroenergetyczne, których był właścicielem. Powyższe prowadzi zaś do wniosku, iż pozwana była posiadaczem w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu w dobrej wierze. Za wnioskiem tym przemawia również domniemanie z art. 7 k.c., które nie zostało przez powodów wzruszone. Zdaniem Sądu nie zostało wykazane również aby pozwana, w okresie za który powodowie domagają się zapłaty, stała się posiadaczem służebności (w odniesieniu do działek (...)) w złej wierze. Powodowie co prawda pismami z 18.09.2009 r. i 16.10.2009 r. zwrócili się do pozwanej o usunięcie z ich działek urządzeń elektroenergetycznych jednakże nie doprowadziło to zdaniem Sądu do utraty przymiotu dobrej wiary. Świadomość operatora energetycznego, że działania jego poprzednika, który zbudował urządzenia energetyczne na gruncie były zgodne z prawem, daje bowiem podstawę twierdzeniu, że żądania właścicieli gruntu o charakterze negatoryjnym, oceniane prawidłowo jako nieuzasadnione, nie mogą pozbawiać tego operatora, jako posiadacza nieruchomości w granicach posiadania służebności przesyłu, dobrej wiary.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że roszczenie powodów o wypłatę wynagrodzenia stało się należne dopiero za okres po dacie doręczenia pozwanemu odpisu pozwu w niniejszej sprawie. Ponieważ jednak w niniejszej sprawie powodowie domagają się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres do dnia 31 lipca 2012 r. ich żądania pozostają bez wpływu na ocenę dobrej wiary pozwanej.

Sąd podzielił przy tym opinię biegłego z zakresu elektroenergetyki J. K. co do rodzaju i charakterystyki urządzeń elektroenergetycznych posadowionych na działkach powodów, roku ich budowy i przebudowy albowiem fachowość biegłego w tym zakresie nie nasuwa zastrzeżeń. Jego opinia nie została też skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron a nadto znalazła potwierdzenie w dokumentacji przedstawionej przez stronę pozwaną. Podobnie odnośnie uznania części nieruchomości wyłączonej z użytkowania (powierzchnia pod słupami) i w której użytkowaniu powodowie są wyłączeni oraz co do wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, Sąd w pełni podzielił opinię biegłego P. S..

Końcowo Sąd wskazał, że nie zasługiwało na uwzględnienie również roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości powodów stanowiącą działkę gruntu nr (...) położoną w W.. Bezspornym było bowiem, iż urządzenia elektroenergetyczne posadowione na tej działce służą tylko i wyłącznie do doprowadzenia energii dla powodów. Okoliczność ta zaś zdaniem Sądu oznacza, że pozwana i tutaj jest posiadaczem służebności w dobrej wierze. Skoro bowiem urządzenia były budowane po to, aby doprowadzić energię do jednego gospodarstwa i nadal służą tylko temu celowi, a nadto właściciele nieruchomości nabywając ją byli świadomi posadowienia na niej urządzeń elektroenergetycznych, i podpisywali umowy na dostarczanie energii do gospodarstwa to trudno uznać, aby pozwana korzystała z nieruchomości powodów w złej wierze. Sąd dodał przy tym, że powodowie mają prawo wypowiedzieć umowę i żądać usunięcia urządzeń z jej nieruchomości. Jednakże skoro do chwili obecnej umowy tej nie wypowiedzieli, to nadal zobowiązani są do zapłaty należności za dostarczoną energię, zaś pozwana do jej dostarczenia. Nadto dochodzenie od pozwanej należności za korzystanie z działki numer (...) stanowi w ocenie Sądu także nadużycie prawa o którym mowa w art. 5 k.c.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd oddalił powództwo, o kosztach postępowania orzekając po myśli art. 98 k.p.c. Pozwany poniósł koszty postępowania: koszty zastępstwa procesowego 7200 zł, opłaty od pełnomocnictwa 17 zł, wykorzystanej zaliczki na biegłego 2.500 zł, czyli łącznie 9.717 zł i kwotę tę powodowie winni mu zwrócić.

Apelację od tego wyroku wnieśli powodowie, którzy zaskarżając go w całości zarzucili Sądowi:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 224 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 336 k.c. w zw. z art. 352 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz uznanie, iż pozwana jest posiadaczem służebności przesyłu w dobrej wierze w okresie objętym pozwem, a tym samym nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy,

- art. 7 k.c. w zw. z art. 341 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż pozwana korzysta z domniemania istnienia dobrej wiary, podczas gdy pozwana jest posiadaczem zależnym,

- art. 140 k.c. w zw. z art. 225 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że pozwana jest posiadaczem samoistnym służebności przesyłu w dobrej wierze, podczas gdy pozwana nie legitymowała się żadnym uprawnieniem do korzystania z nieruchomości,

- art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. w zw. z art. 352 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie istnienia po stronie pozwanej w okresie objętym pozwem dobrej wiary,

- art. 336 k.c. w zw. z art. 352 § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż pozwana w okresie objętym pozwem pozwana jest samoistnym posiadaczem służebności przesyłu,

- art. 405 k.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji niezasadzenie od pozwanej na rzecz skarżących wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z ich nieruchomości,

- art. 2 i 3 ustawy z dnia 6 lipca 1983 r. o księgach wieczystych i hipotece w zw. z art. 341 i 339 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie zasady jawności formalnej i materialnej ksiąg wieczystych;

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

- art. 286 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż opinia biegłego P. S. z dnia 1 kwietnia 2015 r. jest pełna i kompletna oraz nie wymaga uzupełnienia, a w konsekwencji oddalenie wniosku skarżących z dnia 16 października 2015 r. o zobowiązanie biegłego do pisemnego ustosunkowania się do zarzutów,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a także poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i uznanie, że w przedmiotowej sprawie pozwany jest posiadaczem samoistnym,

- art. 98 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyznanie kosztów stronie pozwanej, podczas gdy powództwo winno zostać w całości uwzględnione.

Wskazując na powyższe, wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Wnosili również o zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kosztów procesu za obie instancje oraz dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości na okoliczność wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z części nieruchomości położonych w miejscowości Ś., gmina R. i w miejscowości W., gmina R..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo zasadna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego stwierdzić należy, że są one nietrafne.

Nietrafny jest przede wszystkim zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c.

Adresatem normy zawartej w art. 232 zd. 1 k.p.c. są strony, a zatem już z tej przyczyny sąd nie może go naruszyć.

Gdy chodzi zaś o przepis art. 231 k.p.c. to zawiera on definicję ustawową domniemania faktycznego, zgodnie z którą sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów. Domniemanie faktyczne, będące rozumowaniem sędziego opartym na wiedzy i doświadczeniu, może być wzruszone poprzez wykazanie nieprawidłowości tego rozumowania. Zasadność zarzutu naruszenia tego przepisu uzależniona jest zatem od wykazania przez skarżącego owej nieprawidłowości rozumowania sądu, mogącej polegać na tym, że fakt przyjęty przez sąd za podstawę wnioskowania o innym fakcie nie został ustalony, albo też na tym, że fakty składające się na podstawę domniemania faktycznego nie uzasadniają, w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego, wyprowadzonego z niej wniosku.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c., którego naruszenie zarzucają apelujący, dotyczy natomiast oceny dowodów. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu wymaga więc wskazania przyczyn dyskwalifikujących dokonaną przez sąd ocenę wiarygodności czy mocy dowodowej konkretnych, przeprowadzonych w sprawie dowodów. Skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd. Nie wystarcza przedstawienie własnej oceny dowodów, odmiennej od oceny Sądu, ani też własnej wersji stanu faktycznego. Podkreślenia bowiem wymaga, że ocena dowodów jest uprawnieniem sądu orzekającego i jeśli jest ona wszechstronna, logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, to do jej podważenia nie wystarcza przeciwstawienie jej subiektywnej oceny strony, choćby ta ocena była również logicznie poprawna.

Naruszenia art. 231 k.p.c., powiązanego z zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., skarżący upatrują w „braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a także przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów, poprzez uznanie, że w przedmiotowej sprawie pozwany jest posiadaczem samoistnym, podczas gdy pozwany nie wylegitymował się prawem własności.” W uzasadnieniu tak sformułowanego zarzutu autorka apelacji podnosi, że Sąd pierwszej instancji bezpodstawnie „kwalifikując odpowiedzialność pozwanej jako posiadacza w dobrej wierze posiłkował się projektem remontu linii SN K. R., a na odcinku przy Ś. między słupami nr (...) dodatkowo aneksem do projektu, decyzją Urzędu Wojewódzkiego w O. z dnia 18 lipca 1991 roku oraz z dnia 20 listopada 1991 roku.” Dalej wywodzi, że z uwagi na obowiązywanie w czasie instalacji urządzeń zasady jednolitej własności państwowej dopuszczenie przedsiębiorstwa państwowego prowadzącego zakład energetyczny do korzystania z obszarów będących w zarządzie Państwowego Funduszu Ziemi nie rodziło żadnych skutków na gruncie prawa rzeczowego, a w szczególności nie prowadziło do powstania służebności.

Argumentacja skarżącej nie uzasadnia więc naruszenia wymienionych wyżej przepisów postępowania.

Jest chybiona także z tego względu, że Sąd - wbrew stanowisku skarżącej - nie ustalił, że pozwany jest posiadaczem samoistnym nieruchomości powodów, ani też aby powstała służebność przesyłu. Przeciwnie - Sąd stwierdził, że władztwo pozwanego, jako przedsiębiorstwa eksploatującego urządzenia przesyłowe, odpowiada władztwu wynikającemu z prawa służebności, co pozwala uznać je za posiadacza służebności, do którego na podstawie art. 352 § 1 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy, w tym art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. Ten trafny pogląd jest powszechnie prezentowany w orzecznictwie (zob. postanowienie Sadu Najwyższego z dnia 22 października 2002 roku, III CZP 64/02 oraz wyroki z Sadu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 roku, III CK 685/04 i z dnia 11 maja 2005 roku, III CK 556/04).

Nie mają także racji skarżący, że Sąd - badając kwestię dobrej lub złej wiary na gruncie przepisów art. 224 k.c. i art. 225 k.c. - bezpodstawnie uznał, że poprzednik prawny pozwanego w chwili objęcia spornych nieruchomości w posiadanie w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu był w dobrej wierze.

Przed bardziej szczegółowym odniesieniem się do tej kwestii wskazać jednak jeszcze trzeba, że chybiony jest także zarzut naruszenia art. 286 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. 1 k.p.c. Naruszenia tych przepisów skarżący upatrują w uznaniu opinii biegłego P. S. za kompletną i nie wymagającą uzupełnienia, i w konsekwencji oddaleniu wniosku o zobowiązanie biegłego do pisemnego ustosunkowania się do zarzutów skarżących oraz wniosku o wezwanie biegłego na rozprawę w celu ustosunkowania się do zarzutów i uzupełnienia swojej opinii.

Wobec tego, że tak sformułowany zarzut nie został bliżej uzasadniony przez skarżących wskazać jedynie trzeba, że jeżeli dowód z opinii biegłego został przez sąd dopuszczony, to - stosownie do treści art. 286 k.p.c. - sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Według utrwalonego w orzecznictwie poglądu, potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwiku konkluzji opinii, lecz być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii. W przeciwnym bowiem razie sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie złożona zostałaby opinia w pełni ją zadowalająca, co jest niedopuszczalne.

Zwrócić należy uwagę, że biegły P. S. ustosunkował się na piśmie do zarzutów powodów zgłaszanych do sporządzonej przez siebie opinii. Sąd pierwszej instancji uznał opinię biegłego za w pełni wiarygodny i przydatny w rozpoznawanej sprawie dowód, co niewątpliwie legło u podstaw decyzji o oddaleniu wniosku powodów o uzupełnienie przez biegłego opinii i wezwanie biegłego na rozprawę celem jej wyjaśnienia. Oceny Sądu pierwszej instancji w odniesieniu do opinii - w przekonaniu Sądu Apelacyjnego - skarżący skutecznie nie podważyli. Nie przytoczyli bowiem w apelacji żadnych rzeczowych argumentów, które wskazywałyby na wadliwość tej oceny. Opinia sporządzona przez biegłego jest jasna, pełna i rzetelna. Nie można też zgodzić się z zawartą w treści zarzutu sugestią skarżących, że biegły w sposób niezadawalający ustosunkował się do zastrzeżeń zgłoszonych przez nich.

Mając powyższe na względzie także Sąd Apelacyjny oddalił wniosek zawarty w apelacji o uzupełnienie opinii.

Podsumowując dotychczasowe rozważania należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowo stan faktyczny w sprawie. Ustalenia te znajdują bowiem należyte oparcie w dowodach przeprowadzonych i ocenionych przez Sąd bez naruszenia wskazanych w apelacji przepisów postępowania.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego, wskazać trzeba, że zgodnie z art. 224 § 1 i 2 k.c., samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Jednakże od chwili, w której dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. W myśl art. 225 k.c. obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Przy czym - o czym już była mowa - władztwo przedsiębiorstwa eksploatującego urządzenia przesyłowe odpowiada władztwu wynikającemu z prawa służebności, co pozwala uznać je za posiadacza służebności, do którego na podstawie art. 352 § 2 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy w tym art. 224 § 2 k.c. oraz art. 225 k.c. Chybiony jest zatem zarzut naruszenia art. 224 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 336 k.c. w zw. z art. 352 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie.

Nie mają także racji skarżący, że Sąd pierwszej instancji naruszył art., 7 k.c. przez dokonanie jego błędnej wykładni. Domniemanie istnienia dobrej wiary przewidziane w art. 7 k.c., wywołujące określone skutki w zakresie roszczeń właściciela przeciwko posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy (art. 224 § 1, art. 228) odnosi się zarówno do posiadacza samoistnego, jak i zależnego (art. 230), a także do posiadacza służebności (art. 352 § 2 k.c.). Domniemanie to jest wzruszalne, ale ciężar jego obalenia spoczywa na dochodzącym roszczenia, który z przypisania złej wiary pozwanej wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne (wyrok SN z 5 listopada 2010 r., I CSK 3/2010, (...) nr (...), L.pl nr (...)).

Sąd pierwszej instancji prawidłowo także - zdaniem Sądu Apelacyjnego - ustalił, że poprzednik prawny pozwanej obejmując władztwo, jako posiadacz służebności gruntowej, nad spornymi nieruchomości - działkami nr (...) pozostawał w dobrej wierze oraz że w dobrej wierze pozostawała także pozwana wstępując we wszystkie stosunki prawne swego poprzednika na podstawie art. 5 ustawy z dnia 5 lutego 1993 roku o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz.U. Nr 16, poz. 69).

W dobrej wierze jest ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo błędnie przypuszcza, że prawo to mu przysługuje, jeżeli tylko przekonanie to jest w danych okolicznościach usprawiedliwione. W złej wierze jest zarówno

ten, kto wie, że prawo do korzystania z rzeczy mu nie przysługuje, jak i ten, kto nie posiada takiej świadomości wskutek rażącego niedbalstwa.

Z niezakwestionowanych skutecznie ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że urządzenia elektromagnetyczne na tych działkach posadowione zostały w swoim obecnym przebiegu w roku 1988. W tym czasie właścicielem nieruchomości był Skarb Państwa, a zatem właścicielem gruntu i właścicielem urządzeń elektromagnetycznych w chwili ich posadowienia w obecnym kształcie był ten sam podmiot. Obowiązywał wówczas bowiem art. 128 § 1 k.c., statuujący zasadę jedności mienia państwowego, zgodnie z którą także i mienie przedsiębiorstwa państwowego lub innej jednostki gospodarki uspołecznionej (dawne brzmienie art. 33 § 1 k.c.), w skład którego w myśl art. 49 k.c. wchodziły urządzenia służące m.in. do przesyłu ciepła, stanowiło własność państwową, której podmiotem był Skarb Państwa. W związku z tym prezentowane jest stanowisko, że jednostki te nie mogły być podmiotem własności w znaczeniu, o którym mowa w art. 140 k.c. (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, mającej moc zasady prawnej, OSNC 1991/10-12/118). W granicach swej zdolności prawnej, państwowe osoby prawne wykonywały w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego, uprawnienia płynące z własności państwowej (dawny art. 128 § 2 k.c.).

W konsekwencji skonstatować trzeba, iż zachowanie poprzednika prawnego pozwanej polegające na zainstalowaniu sieci energetycznej na działkach obecnie oznaczonych numerami(...) nie było bezprawne, skoro właścicielem tego gruntu, jak i spornych urządzeń przesyłowych w chwili ich budowy, był ten sam podmiot tj. Skarb Państwa. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2012 roku, II CSK 176/12, LEX 1293941).

Odwołując się do zaprezentowanego wyżej stanowiska Sądu Najwyższego oraz powołując się na domniemanie dobrej wiary wynikające z art. 7 k.c. nie sposób także zakwestionować tego, że i pozwana nie utraciła przymiotu dobrej wiary już z chwilą wstąpienia w stosunki prawne swego poprzednika.

Istnienie dobrej wiary w chwili obejmowania posiadania nie przesądza jednak o bezzasadności żądania powodów. Stan dobrej wiary po stronie pozwanej, uwalniającej ją od obowiązku zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości, musi istnieć przez cały czas korzystania z nieruchomości, a nie tylko w chwili objęcia nieruchomości w posiadanie. Z brzmienia art. 224 k.c. i art. 225 k.c. wynika bowiem możliwość przekształcenia się dobrej wiary w złą wiarę.

Należało zatem rozważyć czy i kiedy pozwana dobrą wiarę utraciła. Udzielając na to pytanie negatywnej odpowiedzi Sąd pierwszej instancji powiazał - jak się wydaje - ewentualną utratę dobrej wiary z momentem wytoczenia powództwa negatoryjnego o usunięcie urządzeń elektromagnetycznych.

To stanowisko Sądu pierwszej instancji jest jednak niesłuszne. Dochodzenie roszczeń uzupełniających przez właściciela nie jest uzależnione od uprzedniego wszczęcia sprawy o wydanie nieruchomości i może nastąpić również wówczas, gdy właściciel nie skorzystał z innych, dalej idących uprawnień. Jak słusznie przyjmuje się w orzecznictwie, dobrą wiarę wyłącza bowiem ujawnienie takich okoliczności, które u przeciętnego człowieka powinny wzbudzić poważne wątpliwości, że nie przysługuje mu prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie (zob. wyroki SN z dnia 9 kwietnia 2009 r. II CSK 400/08 i II CSK 470/08 - niepubl.). Według art. 224 § 2 k.c., podobne konsekwencje w zakresie roszczeń uzupełniających wywołuje uzyskanie przez posiadacza w dobrej wierze informacji o wytoczeniu powództwa o wydanie rzeczy.

Powodowie powoływali się na istnienie takich okoliczności mogących prowadzić do zmiany przymiotu dobrej wiary na złą wiarę po stronie pozwanego, w postaci pisma z dnia 18 września 2009 roku wzywającego pozwaną do usunięcia napowietrznej linii przebiegającej na działkach (...) i pisma z dnia 16 października 2009 roku z ponowionym wezwaniem usunięcia tych urządzeń, w tym dodatkowo z działki nr (...). Ocena tej korespondencji (której istnieniu nie zaprzeczyła pozwana) w realiach rozpoznawanej sprawy - zdaniem Sądu Apelacyjnego - prowadzi do wniosku, że najpóźniej z chwilą otrzymania wezwania pozwana utraciła przymiot dobrej wiary.

Z tą chwilą bowiem pozwana, wiedząc że nieruchomości, na której zainstalowane są należące do niej urządzenia elektromagnetyczne, stanowi cudzą własność winna bowiem ustalić w sposób nie budzący wątpliwości, czy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności nastąpiło i pozostawało w takich okolicznościach, które usprawiedliwiają jej przekonanie, że posiadanie to nie narusza cudzego prawa. Wezwanie to, przy niewątpliwym braku własnego tytułu uprawniającego do korzystania z gruntów powodów, powinno bowiem wzbudzić po stronie pozwanej poważne wątpliwości odnośnie przysługiwania jej prawa do korzystania z nieruchomości powodów w dotychczasowym zakresie, a to wyłącza dobrą wiarę, nawet jeżeli towarzyszyło jej dotychczas usprawiedliwione odmienne przekonanie.

Konkludując, w ocenie Sądu Apelacyjnego żądanie powodów w zakresie w jakim dotyczy wynagrodzenia za korzystanie z działek o numerach (...) zasadne jest w odniesieniu do okresu od 20 września 2009 roku do 31 lipca 2012 roku. Początkową datę Sąd Apelacyjny ustalił biorąc pod uwagę datę pisma powodów zawierającego wezwanie do usunięcia linii przesyłowej z ich nieruchomości. Wobec tego, pozwana nie zaprzeczyła, iż pismo to do niej dotarło, a jednocześnie powodowie nie wykazali kiedy to nastąpiło, Sąd przyjął jako datę początkową 20 września 2009 roku. Data graniczna żądania wyznaczona zaś została przez samych powodów - domagali się oni zasądzenia wynagrodzenia za okres do od dnia 17 kwietnia 2009 roku za korzystanie z działek nr (...) i od 22 czerwca 2009 roku za korzystanie z działki (...) do dnia 31 lipca 2012 roku.

Należne powodom wynagrodzenie za korzystanie z działek o numerach (...) Sąd Apelacyjny ustalił posiłkując się opinią biegłego P. S., pomniejszając wyliczone przez biegłego wynagrodzenie za cały okres objęty żądaniem o wynagrodzenie za okres do dnia utraty dobrej wiary.

Biegły ustalił należne powodom wynagrodzenie w dwóch wersjach, przy czym druga wersja uwzględnia fakt uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w dniu 21 maja 2009 roku. Według tej wersji, którą uwzględnił Sąd Apelacyjny przy ustalaniu wynagrodzenia, wynagrodzenie za okres od dnia 21 maja 2009 roku do dnia 31 lipca 2012 roku za korzystanie z obszaru trwale wyłączonego z użytkowania w działkach o numerach (...) (122,8 m²) wynosi 1987 złotych oraz za korzystanie z obszaru ograniczonego użytkowania (tj. pod napowietrznymi liniami energetycznymi o obszarze 1537,4 m²) wynosi 12.053 złotych. Łącznie zatem wynagrodzenie za ten okres wynosi według biegłego 14.040 złotych. Dla uproszczenia rachunku Sąd przyjął, że średnie wynagrodzenie za jeden dzień korzystania z nieruchomości powoda wynosi 14, 75 złotych, dzieląc kwotę 14.040 złotych przez 952 dni (okres od 21 maja 2009 roku do 31 lipca 2012 roku). Wobec tego, że ostatecznie Sąd przyjął, że wynagrodzenie powodom należne jest od dnia 20 września 2009 roku, czyli okres krótszy od przyjętego wyżej o 122 dni, to wynagrodzenie obliczone przez biegłego pomniejszone zostało o kwotę 1800 złotych.

Aczkolwiek skarżący nie zgłosili w apelacji żadnych zarzutów w odniesieniu do rozstrzygnięcia o żądaniu wynagrodzenia za korzystanie z działki o numerze (...), to dodać trzeba, że Sąd Apelacyjny w tym zakresie w pełni aprobuje wniosek Sadu pierwszej instancji, że żądanie to - w ustalonym stanie faktycznym - stanowi nadużycie prawa i nie zasługuje w związku z tym na ochronę.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i uwzględnił w części powództwo z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od daty doręczenia pozwu (art. 455 k.c.). W konsekwencji zmienione zostało także zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach - Sąd stosownie do art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielił, przyjmując, że powodowie wygrali jedynie w ok. 3,5 %, co przy uwzględnieniu poniesionych przez każdą ze stron kosztów (powodowie 25.857 złotych i pozwani 9717 złotych) doprowadziło do zasądzenia od nich na rzecz pozwanej kwoty 8427 złotych. Stosując tę samą proporcję Sąd zmienił postanowienie o nieuiszczonych kosztach sądowych.

Dlatego na mocy art. 385 k.p.c. i art.386 § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji . O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono w myśl art. 100 k.p.c., przyjmując, że powodowie wygrali w 11.5 % i ustalając, że ponieśli oni koszty w wysokości 8000 złotych, zaś pozwana 2700 złotych.

(...)